

# EXPRES



## ILUSTROWANY

Nr 10 (1976)  
ROK VII.

PIĄTEK



OTTO GROTEWOHL

### Parlament NRD zatwierdził projekt ordynacji wyborczej dla przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów

### W otwartej dyskusji wypowie się cały naród

tyckiego. Dokonane w ten sposób pogłębienie rozbitcia Niemiec i odbywające się przygotowania do nowej wojny światowej — to cios godzący w cały naród niemiecki.

wie wolnej ordynacji wyborczej, wyborów ogólnoniemieckich do Zgromadzenia Narodowego, do stworzenia jednolitych, demokratycznych, pokojów miłujących i niezawisłych Niemiec.

rów ogólnoniemieckich do Zgromadzenia Narodowego.

## Wbrew planom Adenauera i jego mocodawców Naród niemiecki zwycięży w walce o zjednoczenie kraju

### Deklaracja rządowa premiera O. Grotewohla

BERLIN. — Na środowym posiedzeniu Izby Ludowej NRD, premier Grotewohl złożył deklarację rządową, w której oświadczył m. in.:

tynuować walkę o pokój i jedność. Niemiecka Republika Demokratyczna wychodzi z założenia, że zjednoczenie Niemiec musi nastąpić jedynie i tylko w drodze pokojowej i na bazie wzajemnego porozumienia między samymi Niemcami.

nauera zaczyna przyjmować formy jawnej, imperialistycznej polityki przemocy, również wobec zachodnich sąsiadów Niemiec.

Zadaniem komisji jest omówienie projektu Izby Ludowej NRD oraz projektu zachodnio - niemieckiego parlamentu związkowego.

### Remilitaryzacja i plany agresji wbrew woli narodu

Stawisko Adenauera i Bundestagu jest sprzeczne z wolą ludności Niemiec zachodnich, czego dowodzą wyniki referendum przeciwko remilitaryzacji i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego.

Układ powyższy — stwierdza mówca — STANOWI CYNICZNE ZRZECZENIE SIĘ PRZEZ ADENAUERA SUWERENNOŚCI NIEMIEC ZACHODNICH.

### Bezprawna uchwała ONZ

Zarówno narady w ONZ jak i uchwała Zgromadzenia Ogólnego — stanowiły brutalne pogwałcenie Kartiny ONZ i umów międzynarodowych.

### Auriol nie znajduje chętnych

PARYŻ. — Kryzys rządowy we Francji trwa. Prezydent Republiki Vincent Auriol, po odmowie prawicowego socjalisty Pineau, zwrócił się do przewodniczącego grupy parlamentarnej gaullistów — Soustelle'a, proponując mu utworzenie gabinetu.

Dowodzą tego dwa fakty: plan Schumana, który jest gospodarczym filarem mechanizmu przygotowań wojennych, został przedstawiony Bundestagowi do ratyfikacji, równocześnie zaś wcielenie Trizonii do zachodniego sojuszu wojennego znajduje się w przededniu bezpośredniej realizacji.

### Z Kraju Rad

Prezydium Akademii Nauk Medycznych ZSRR przyznało 6 uczonym radzieckim nagrody im. Mikołaja Burdenki za prace opublikowane w roku 1951 i posiadające doniosłe znaczenie teoretyczne i praktyczne.

tem urodzajności kultur uprawnych, rozwojem hodowli bydła i innych gatunków gospodarki rolnej.

### Propozycje NRD zabezpieczają pokój Europie

Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl wystąpił przed Izłą Ludową NRD z doniosłymi propozycjami rządowymi skierowanymi do narodu niemieckiego.

Propozycja rządu NRD została wysunięta w momencie, kiedy wszystkie wysiłki polityków imperialistycznych zmierzają do utrwalenia i pogłębienia podziału Niemiec.

Zjednoczenia Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych domagają się wszystkie miłujące pokój narody Europy.

### Chłopi piszą do Prezydenta RP

WARSZAWA. — Mieszkańcy gromady Ostrowy w pow. pułtuskim, woj. warszawskiego, w ogromnej większości małorolni i średniorolni chłopi, przedterminowo i z nadwyżką wykonały roczne plany sprzedaży zboża i odstawy ziemniaków.

Listy o podobnej treści otrzymuje Prezydent RP codziennie od chłopów licznych gromad, jak również od całych gmin.



Pomorskie Zakłady Wytwórcze Aparatury Niskiego Napięcia w Toruniu wykonują roczny plan produkcji przed terminem.

Wieprowo 100 milionów dolarów

# Imperialiści i ich najemni agenci

nie zdołają przeszkodzić naszej pokojowej pracy

## Surowe kary dla szpiegów USA

WARSZAWA — Dnia 10 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie stanęli zdrajcy narodu polskiego, szpiegcy nasłani przez wywiad amerykański do Polski: Witold Bikulicz, Jan Koj, Paweł Grieger, Jerzy Baron, i Alfred Planeta.

Jako pierwszy zeznał oskarżony Baron, były żołnierz wehrmachtu i korpusu Andersa, degenerat, który w marcu 1951 r. usiłował zamordować swoją żonę, strzelając do niej kilkakrotnie z rewolweru.

Baron przyznał się do zarzucanych mu aktów oskarżenia — przebiegów. Zznał on, że zbiegł w maju 1951 r. do zachodniego sektora Berlina w obawie przed groźbą mu kary za usiłowanie zabójstwa. W Berlinie zachodnim oskarżony na-

wiązał kontakt z pewnym osobnikiem, o którym dowiedział się, że jest agentem wywiadu amerykańskiego.

„Agent ten — wyjaśnia oskarżony — mówił, że zaprowadzi mnie do placówki amerykańskiego wywiadu w Charlottenburgu, gdzie dam pewne wiadomości z kraju i uzyskam pieniądze”.

Baron wyjaśnia następnie, że po przybyciu do wspomnianego punktu wywiadowczego przesłuchiwał go agent używający pseudonimu „Stefan”.

Oskarżony wyjaśnia następnie na pytanie prokuratora okoliczności zwerbowania go do stałej współpracy z wywiadem amerykańskim.

nał on, że po ucieczce z kraju do strefy amerykańskiej Niemiec zachodnich w 1950 roku, znajdując się w obozie IRO, został zwerbowany do wywiadu przez oficerów CIC.

Wśród informacji udzielanych oficerom amerykańskiego wywiadu przez Planeta, znajdowały się również wiadomości z dziedziny wojskowej.

W styczniu 1951 r. Planeta podpisał zobowiązanie stałej współpracy z wywiadem amerykańskim i otrzymał od jednego z oficerów „Jerzego” pseudonim „Walery”.

Oskarżony przechodził następnie praktyczne szkolenie szpiegowskie, przygotowując się do zmontowania sieci wywiadowczej na terenie Polski i kierowania tą siecią.

Po przesłuchaniu oskarżonych sąd otworzył postępowanie dowodowe.

Doprowadzony z więzienia świadek Leon Skuza zeznał, że w 1947 r. na terenie Wrocławia został zwerbowany do szpiegowskiej roboty na rzecz wywiadu amerykańskiego przez agentkę tego wywiadu — Niemkę Pelagie Abendrot. Świadek stwierdza, że robota szpiegowska w kraju była opłacana przez wywiad amerykański. Świadek otrzymał od

Abendrot zadanie zbierania w kraju informacji dotyczących Wojska Polskiego, przemysłu i komunikacji.

Po przesłuchaniu świadków i rozpatrzeniu szeregu wniosków stron — Sąd udzielił głosu prokuratorowi wojskowemu, który oświadczył m. in.:

Ukoronowaniem wrogiego Polsce Ludowej stosunku amerykańskich podległości wojennych jest uchwalona w październiku ub. roku przez Kongres i podpisana przez Trumana ustawa, przewidująca wyasygnowanie 100 milionów dolarów na finansowanie grup i osób, które mają uprawiać szpiegostwo, dywersję, sabotaż i terror w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej.

W związku z tą ustawą wzmogło się nasylanie przez amerykański wywiad szpiegów i dywersantów.

W ostatnim czasie ujęto dywersantów i szpiegów w Związku Radzieckim, na Węgrzech, w Bułgarii i w innych krajach, ujęto ich także w Polsce, a pięciu z nich zasiada dziś na ławie oskarżonych.

Niech się jednak amerykańscy imperialiści nie lęka, że uda im się

zrealizować ich plany. Umiemy czuć nie strzec tego, co budujemy. Te 100 milionów dolarów, przeznaczonych na opłacanie dywersantów i szpiegów, niczego w tej sprawie nie zmienia. Po te brudne, cuchnące dolary ślęgają tylko wyrutki i szumowiny, tacy, z którymi naród dawno już nie ma nic wspólnego.

Nie uda się zdrajcom, zaprzęcom przechodzić bezkarnie przez nasze granice, nie uda im się zerwać po fabrykach, hutach, kopalniach, kolejach i urzędach.

Ludzie zasiadający dziś na ławie oskarżonych — mówi na zakończenie prokurator — sprzedali się amerykańskiemu podlegaczom wojennym, sprzedali się wywiadowi amerykańskiemu. Niech wiedzą ci, którym pachnie szpiegowski chleb, że nikt kto przychodzi do Polski w zamiarze szkolenia narodowej polskiemu, cało nie ujdziesz. I dlatego żądam dla oskarżonych: Bikulicza, Koję, Griegera, Barona i Planety, kary śmierci.

Po przemówieniach obrońców i ostatnim słowie oskarżonych, Sąd ogłosił wyrok, skazujący oskarżonych: Witolda Bikulicza, Jana Koję i Pawła Griegera na karę śmierci, zaś oskarżonych: Jerzego Barona i Alfreda Planeta, na kary dożywotniego więzienia.

## Informacje szpiegowskie o przemyśle i wojsku

„Dostałem od wywiadu zadanie — mówi oskarżony — aby przekroczyć granicę, iść na teren Śląska i zdobyć szczegółowy plan jednej z hut oraz wiadomości o produkcji tej huty”.

Oskarżony stwierdza dalej, że kazało mu również dostarczyć legitymacje PZPR oraz związków zawodowych, książeczki wojskowe i odcinki zameldowania.

16 czerwca 1951 r. agent wywiadu amerykański go „Stefan” odwiózł osk. Barona do pociągu odjeżdżającego z Berlina w kierunku granicy Polski.

Jako następny zeznał osk. Bikulicz, notoryczny kryminalista, kilkakrotnie karany za kradzież. Do winy przyznaje się. W 1947 r. Bikulicz odbywał karę w więzieniu za kradzież w Schwabisch-Hall (Wirtembergia). Na początku maja 1947 r. został zwerbowany przez kapitana amerykańskiego wywiadu do pracy szpiegowskiej. Oficer ten został skierowany do Bikulicza przez niejakiego Mieczysława Koniecznego, którego oskarżony znał już poprzednio i który przebywał w tym samym więzieniu.

Oskarżony wraz z Koniecznym miał być przetrzyany do Polski, aby

zdołać zdobyć wiadomości szpiegowskie z dziedziny lotnictwa, które miał przekazywać Koniecznemu, również szpiegowi amerykańskiemu.

Oskarżony otrzymał od kapitana wywiadu amerykańskiego obszerną instrukcję wywiadowczą, książkę o typach samolotów oraz pewną sumę pieniędzy.

Na pytania prokuratora oskarżony wyjaśnia, że do Polski przywieziony został wraz z Koniecznym z transportem więźniów, przekazanych przez władze amerykańskie władzom polskim.

W marcu 1951 r. Bikulicz, powrócił do Berlina i udzielił informacji dotyczących jednostek wojskowych, wydobycia węgla, urządzeń technicznych w kopalniach oraz transportu kolejowego.

Osk. Bikulicz zezna następnie, iż od Stefana — Roberta otrzymał polecenie ponownego wyjazdu do Polski. Miał udać się do Poznania, odszukać Mieczysława Koniecznego i odstawić go do Berlina. Ponadto dostał polecenie zdobycia szeregu informacji natury wojskowej i gospodarczej, a wreszcie — zorganizowania placówki szpiegowskiej na terenie kraju.

# Deklaracja rządowa premiera Grotewohla

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Powzięta w tej sprawie uchwała, powołująca do życia komisję ONZ w składzie: Islandia, Holandia, Pakistan, Brazylia i Polska — jest pozbawiona mocy prawnej.

Polska odmówiła udziału w tego rodzaju komisji. Jeśli chodzi o pozostałych członków komisji, to nikt nie przypuszcza, że mają oni dość tradycji demokratycznych i doświadczenia, by zbadać, czy istnieją w Niemczech warunki dla przeprowadzenia wolnych wyborów.

Rząd NRD stwierdza, że powyższa uchwała ONZ pozbawiona jest wszelkiej mocy prawnej i dlatego rząd NRD nie uznaje jej.

Znany wyścig z bezpłodnych i szkodliwych manewrów, obliczonych na oszukanie narodu niemieckiego

Wyjściem tym jest uchwała Izby Ludowej w sprawie opracowania ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej.

Komisja utworzona w tym celu zakończyła dnia 2 stycznia swe prace i przedstawiła projekt ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej.

Premier Grotewohl polemizuje następnie z zarzutami, jakie przeciwnicy zjednoczenia Niemiec wysuwają przeciw projektowi ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej. Wysilki rządu NRD — twierdzą oni demagogicznie — są rzekomo pozbawione znaczenia politycznego, ponieważ radziecka Komisja Kontrolna mogłaby zastosować prawo weta.

W związku z tym Grotewohl zaznaczył, że władze radzieckie sprzyjają wszelkim wysiłkom, zmierzającym do pokojowego zjednoczenia Niemiec.

Mówca zacytował odnośne pismo przewodniczącego radzieckiej Komisji Kontrolnej, generała Czujkowa z dnia 20 września 1951 r.

Mocarstwa zachodnie występują przeciwko zjednoczeniu Niemiec i torpedują plany przeprowadzenia wyborów do Zgromadzenia Narodowego.

Wybory takie spowodowałyby bowiem załamanie się ich planów wojennych.

Istnieją przesłanki do porozumienia w sprawie ogólnoniemieckich wyborów.

Komisja rządowa, która opracowała projekt ordynacji wyborczej stwierdziła, że przyjęła za podstawę swej pracy ordynację wyborczą Republiki Weimarskiej z dnia 6 marca 1924 r., by ułatwić porozumienie między przedstawicielami Niemiec zachodnich i Niemiec wschodnich. Rząd NRD zatwierdził projekt, przygotowany przez komisję i postanowił przedstawić go Izbie Ludowej.

W związku z tym, że w Niem-

czech zachodnich słyszy się głosy, iż należy przeprowadzić w całych Niemczech dyskusję nad postanowieniami ordynacji wyborczej, rząd NRD proponuje Izbie Ludowej, by nie wysuwała zastrzeżeń przeciwko utworzeniu komisji, złożonej z przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich. Zadaniem tej komisji ma być omówienie projektu ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej. Uważamy, że sami Niemcy powinni regulować swe wewnętrzne sprawy.

Następnie w imieniu rządu NRD premier Grotewohl oświadczył:

- 1 proponujemy zatwierdzić projekt ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej, —
- 2 projekt jest wkładem NRD do narady w sprawie ordynacji wyborczej dla całych Niemiec, —
- 3 projekt ordynacji wyborczej należy przesłać do prezydium Bundestagu oraz podać go do wiadomości narodu niemieckiego, nad projektem powinna się rozwinąć wolna i otwarta dyskusja w całych Niemczech, —

### Rezolucja radziecka uchwalona

## Rada Bezpieczeństwa winna odbywać regularne zebrania zgodnie z Kartą NZ

PARYŻ. — Dnia 10 bm. w komisji politycznej odbyło się głosowanie nad wniosonym przez delegację ZSRR projektem rezolucji w sprawie sprawowania komisji tzw. „akcji zbiorowych”.

Delegacja Stanów Zjednoczonych wraz z delegacjami Anglii, Francji i Brazylii wniosła do radzieckiego projektu rezolucji poprawki, które mają na celu osłabienie skuteczności wysiłków delegacji ZSRR w kierunku zlikwidowania napięcia międzynarodowego na podstawie możliwości do przyjęcia przez wszystkie wielkie mocarstwa.

Poprawki amerykańskie przewidywały przede wszystkim wycofanie z radzieckiego projektu punktu, dotyczącego rozwiązania komisji „akcji zbiorowych”.

Powyższe poprawki amerykańskie nie uzyskały tak szerokiego poparcia, na jakie liczyła delegacja Stanów Zjednoczonych, która usiłowano w czasie głosowania powetować sobie fiasko jej programu tzw. „akcji zbiorowych”.

Na poprawki amerykańskie padła zaledwie połowa głosów wszystkich delegacji.

4 w celu przyspieszenia narady w sprawie ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej należy powołać do życia komisję, w skład której powinno wejść po 5 reprezentantów z Niemiec wschodnich i Niemiec zachodnich, —

5 komisja powinna rozpatrzyć wszelkie propozycje, dotyczące ordynacji wyborczej i przygotować wspólny projekt ordynacji wyborczej, wspólny projekt powinien być przedstawiony Izbie Ludowej NRD oraz Bundestagowi (parlament Trizonii).

Kończąc swe przemówienie, premier Grotewohl oświadczył:

Wybory do Zgromadzenia Narodowego, które przeprowadzić należy zgodnie z wolą i pragnieniem narodu niemieckiego, oto pokojowa droga do przywrócenia jednoci narodowej i do przyspieszenia chwili zawarcia traktatu pokojowego.

Jesteśmy zdecydowani doprowadzić do tego, by rok 1952 stał się historycznym rokiem w odbudowie pokojowych, zjednoczonych, demokratycznych Niemiec.

## Mieli przeprowadzić przez granicę agenta USA

Od innego agenta amerykańskiego, mjr. Puka, oskarżony otrzymał zadanie przedostania się do Polski przed 1 Maja, aby zawiązać oszczercze ulotki antypolskie i rozrzucić je.

Oskarżony omawia następnie zadania, jakie wywiad amerykański przekazał osk. Kojowi. „Koj mówił mi — zeznaje oskarżony — że Puk zawiązał go do ośrodka amerykańskiego wywiadu, gdzie polecono mu przedostać się do kraju, do Poznania i udać się z hasłem kontaktowym w postaci fotografii żaglówki do niejakiego Wołkowiaka, lub Dąbrowskiego. Miał on tam przekazać zaszyfrowaną wiadomość, która przeznaczona była dla niejakiego pułkownika Skibińskiego i głosiła, że wyjazd jego do Stanów Zjednoczonych jest zapewniony. W wiadomości tej — zeznaje dalej oskarżony — było m. in. polecenie, że wszystkie filmy, dokumenty, plany i mapy plk. Skibiński ma przekazać przeprowadzającemu go”.

Zaszyfrowana wiadomość napisana została na bibułce piśmie maszynowym.

Oskarżony zeznaje, że zatrzymany został razem z Kojem 26 kwietnia

1951 r. przez patrol WOP przy przechodzeniu granicy.

Z kolei składał zeznania oskarżony Koj, kilkakrotnie karany za pijaństwo, awanturnictwo, bijatyki i kradzież. Koj przyznaje się do winy i zeznaje, że z kraju zbiegł do amerykańskiej strefy Berlina we wrześniu 1949 r.

Z końcem marca 1951 r. do obozu, w którym przebywał Koj, przyjechało 3 osobników, z których — jak stwierdza oskarżony — jeden nosił nazwisko Puk. „Niedługo potem — mówi Koj — pomocnik Puka zaprowadził mnie do niejakiego „Artura” — również agenta wywiadu amerykańskiego”.

Artur wypytal Koję szczegółowo, a następnie zaproponował mu przeprowadzenie jakiegoś osobnika z Polski. Osobnikiem tym był plk. Skibiński.

Oskarżony w stronę granicy polskiej wyjechał 24 kwietnia 1951 r. i przy przekraczaniu granicy został aresztowany.

Oskarżony Grieger przyznał się również do winy.

Z kraju do Berlina zachodniego zbiegł w czerwcu 1950 r. po popełnieniu defraudacji.

## Fachowe szkolenie szpiegów

Po przybyciu do Berlina był badany w konsulacie amerykańskim, gdzie wypytano go szczegółowo o wiadomości z dziedziny gospodarczej oraz o informacje dotyczące dyslokacji i ruchów wojska i o inne dane z dziedziny wojskowej.

17 sierpnia 1950 r. osk. Grieger otrzymał od oficera wywiadu USA „Billę” zadanie przedostania się do kraju w celu zorganizowania placówki szpiegowskiej i „kanału przetrutowego” oraz wyszukania miejsc-

ca dla radiostacji, którą miał przewieźć do Polski następnym razem.

W toku dalszych zeznań oskarżony oświadcza, że polecenie przez „Billę” zadania częściowo wykonał. Odpowiadając na pytania prokuratora, oskarżony wyjaśnia, że próbował przedostać się za granicę, lecz nie udało mu się to i w końcu lipca 1951 roku został aresztowany w pobliżu granicy.

Oskarżony Planeta przyznał się do zarzucanych mu przebiegów. Zezn-

# EKRANIE

## A co robią inni?

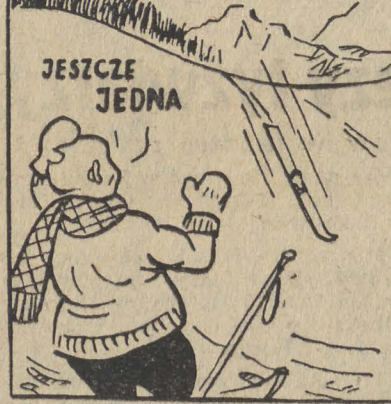
— Ja do obywatela Kropkiewicza. Czy można?  
 — Niestety, jest bardzo zajęty — jasnowłosa sekretarka odpowiedziała uprzejmie, lecz stanowczo.  
 — U obywatela Kropkiewicza konferencja. Bardzo ważna konferencja — wyjaśniła po chwili następnemu petentowi.  
 — Niestety, nie może was przyjąć, jest na konferencji — informowała trzeciego.  
 — Powiedziałam przecież, że ma ważną konferencję — powtórzyła następnemu.  
 — Ale ja muszę z nim się widzieć — upierał się nowoprzybyły.  
 — Niestety, nie wolno mi nikogo wypuszczać — broniła się.  
 — Obywatelko złociutka, zrozumcie, że mam do Kropkiewicza niezwykle pilną sprawę. No, rozumiecie — muszę się z nim zobaczyć...  
 — Ale obywatel Kropkiewicz nie ma teraz czasu. Nic nie poradzę — konferencja.  
 Gdy gość nie dawał z wygraną, paniąka chwyciła z biurka pokaznych rozmiarów grafik:  
 — Widzicie: 4. stycznia. Godz. 14-ta. Konferencja przewodniczących kół Ligi Lotniczej, Ligi Przejściół Żołnierza, TPPR, kierowników zespołu teatralnego, kół Wszelchnicy Radiowej, kolegium redakcyjnego gazetki ściennej, kół sportowych. Temat konferencji: koordynacja planów pracy.  
 — A jednak, muszę się z nim zobaczyć! — to rzekłszy gość energicznym ruchem otworzył drzwi sali konferencyjnej.  
 I oto co ujrział: Przy olbrzymim, pokrytym zielonym sukrem stole siedział jeden, jedyny... Kropkiewicz. Otaczały go... stopy akt, brulionów, notesów, kartek, wykresów itp. W popielniczce piętrzyły się stopy niedopałków.  
 — No, wreszcie, plany zostały uzgodnione! — powiedział, ocierając chusteczką kroplisty pot z czoła.  
 ...bo ob. Kropkiewicz jest prezesem kół: L.L., L.P.Z., TPPR, zespołu teatralnego, Wszelchnicy Radiowej, kolegium redakcyjnego gazetki ściennej i kół sportowych.  
 A co robią inni jego koledzy?  
 Ir.



WACEK: — Posiłgamy się tutaj? Nie ma pni, ani zbyt dużych pochyłości...  
 WICEK: — Ili tam... Ty możesz sobie zostać, a ja pojadę na Kasprowy i stamtąd zjadę...  
 WACEK: — Niepotrzebna brawura.



WACEK: — Jakoś długo nie widać Wicusia... I po co wylaził tak wysoko?... Przecież nie umie jeszcze dobrze jeździć... A to co? Przysiągłbym, że Wicka narta! Ale gdzie jest Wicek?!  
 WACEK: — O, jeszcze jedna leci sama! Nic nie rozumiem co tu się dzieje. Co on tam wyprawia bez nart? A może się zdenerwował i postanowił pieszo zejść z Kasprowego?... Ciekawe...



WACEK: — O, jeszcze jedna leci sama! Nic nie rozumiem co tu się dzieje. Co on tam wyprawia bez nart? A może się zdenerwował i postanowił pieszo zejść z Kasprowego?... Ciekawe...



GÓRAL: — Wasz kolega skreślił nogę, gdy zakładał narty. Ale to jego szczęście, bo jakby mu deski w porę nie uciekły, nie obesłoby się bez szpitala...  
 WACEK: — A ja go przecież uprzedałem!

### Jedwabie zamiast... wiader

# Błędy i osiągnięcia handlu uspołecznionego na wsi

Wszedł do GS-u, rozejrzył się po sklepie. Na półkach leżały cieniusiekie jedwabie, luksusowe szlafroki kąpielowe, obok piętrzyło się wykwinne obuwie.  
 — Ten jedwab, to pewnie zagraniczny — pomyślał — i pewnie drogi, a i buty chyba nie krajowe, sążąc po cenie...  
 Tak dumiał Wojciech Gendera, gdy wszedł do sklepu Samopomocy Chłopskiej we wsi Gazomia pod Moszczenicą w pow. piotrkowskim. A przyszedł przecież, by kupić kawalek łańcucha na krowę i blaszanka wiadro.  
 — Na razie nie ma — wytłumaczył sklepowy — przyjdźcie za tydzień...  
 Zjawisko nieprzystosowania asortymentu towarowego do potrzeb wsi można było w roku ubiegłym obserwować w wielu GS-ach województwa łódzkiego. Z jednej strony nadmiar artykułów typowo „miejskich”, z drugiej dotkliwy brak tego wszystkiego, co potrzebne w gospodarstwie. A tymczasem...  
 Przed sklepami uspołecznionymi w miastach wyciągały się węże kolejek. A wielu z pośród kupujących, to tak „na oko” — spekulanci aż się patrzyli! Wędrowały więc towary ze

sklepów uspołecznionych na wieś, bądź jako artykuł paskarski w rękach „dzikiego” spekulanta, bądź też zaopatrywały one wieś przy pomocy prywatnych sklepikarzy. No, a ceny?  
**SPEKULANCI OBDZIERALI WIEŚ**  
 Dyr. Nogacki, który na ostatnim zebraniu prezesów PZGS z województwa charakteryzował przyczyny trudności w zaopatrzeniu wsi w roku ubiegłym, przytaczał również przykłady tych cen, przy pomocy których spekulanci wszelkiego autoramentu obdzierali wieś z grosza.  
 — Za kilogram gwoździ, które w GS kosztują zł. 2,25, spekulanci brali 12 zł., a za obrecz żelazną do chłopskiego wozu, zamiast 30 zł., aż 80 zł...  
 Dobrze, a dlaczego do GS-ów porywano towary skazany niemal z góry na t. zw. „niechodliwość”, czemu zaopatrywano je w chiński jedwab i importowane obuwie?  
 Po prostu — przez łatwinę, jaką w swej pracy niejednokrotnie stosowały niektóre centrale zaopatrujące gminne spółdzielnie. Ujawniono bowiem, że „najwygodniejszym” sposobem dla niektórych central okazały się transakcje „wiązane”.  
 — Chcesz kilka metrów kretonu, czy flaneli, to weź zaraz sztuczkę jedwabiu...  
 A to się mściło. Bo meldunki już od początku roku ubiegłego przychodziły do okręgowego oddziału CRS w Łodzi bardzo niepomysłne:  
 — W pierwszym kwartale procent wykonania planu wynosił przeciętnie 75 dla całego województwa, w drugim 86, a jedynie w trzecim zbliżył się do 94. Plan w stu proc. zaś wykonał tylko jeden PZGS — w drugim kwartale Sieradz, a w trzecim, dla odmiany — Brzeziny.

ka mobilizującego. Zła struktura powodowała również to, że PZGS-y nie instruowały należycie ludzi z gminnej spółdzielczości, że pracowników sklepów nie zainteresowano osobliście wykonaniem planów, spychając aparat GS-ów do roli czysto urzędniczej.  
 Dlatego też sprawa domagała się radykalnej poprawy. I okręg w Łodzi i CRS w Warszawie wyciągnęły odpowiednie wnioski. Już więc w IV kwartale sytuacja zmieniła się na lepsze: zwiększono masę towarową przeznaczoną dla wsi, plany przystosowano do warunków życiowych a przy pomocy Banku Rolnego zwiększono możliwości kredytowe GS-ów.  
 Stąd też i wynik za ostatni kwartał ub. roku jest już zadowalający: plan po raz pierwszy w roku 1951 został nietylko wykonany ale i przekroczony w 110 proc.  
 Widać więc z tego wyraźnie, że droga do uzdrowienia aparatu GS-ów i do poprawy wyników pracy spółdzielczości gminnej wiedzie przez większe powiązanie się GS-ów z terenem, przez zrozumienie potrzeb wsi i bardziej społeczne traktowanie swych zadań. Te wnioski na pewno zostaną wyciągnięte w nowym okresie gospodarczym, a błędy popełnione w roku ub. wzbogacą aparat wiejskiej spółdzielczości w nowe doświadczenia.  
 F. B.

### Dzielna konduktorka



Henryka Cichosz, konduktorka nr 1182, pracuje w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Łodzi. Często się z nią spotykamy w tramwajach, gdy inkasuje od nas należność za bilety. Jest ona przykładem dla swych koleżanek i kolegów, osłagając 136 proc. normy.

### SP organizuje kurs kierowców samochodowych

Komenda Miejska PO „Służba Polsce” w Łodzi organizuje trzymiesięczny kurs kierowców samochodowych. Nauka odbywać się będzie w godzinach popołudniowych. Na kursy mogą się zgłaszać zarówno kobiety jak i mężczyźni w wieku od 17 i pół do 18 lat.

## Wyplenimy chwasty i pokrzywy! Przykładnie ukarano spekulantów którzy działali na szkodę naszej gospodarki

Tadeusz Pokrzywa, Józef Kolenda i Marian Pokrzywa prowadzili sklep jubilerski przy ul. Obrońców Stalingradu 3 oraz sklep konfekcyjny przy ul. Piotrkowskiej 13.  
 Jak ostatnio wyszło na jaw, w sklepach tych nabywali oni bez rachunków różnego rodzaju biżuterię, drogie kamienie i konfekcje. Towary te pochodziły z podejrzanych źródeł.  
 Podczas rewizji przeprowadzonej w sklepie konfekcyjnym przy ul. Piotrkowskiej 13, znaleziono 41 ubrań męskich, 23 płaszczki męskie, 15 palt damskich, 15 pelis oraz 5 płaszczy gabardinowych, uszytych z materiałów niewiadomego pochodzenia. Zaś w sklepie jubilerskim — duże ilości biżuterii.  
 Przedmioty te nie były nigdzie księgowane, a żaden z trzech właścicieli nie chciał się do nich przyznać. Również nie można było znaleźć właściciela 9.600 zł., ukrytych na półce w sklepie. Tłumaczyli się naawnie, że wszystko to znalazło się niewiadomym sposobem w sklepach.  
 W toku przeprowadzonego dochodzenia, okazało się jednak, że dostawcą konfekcji był Abram Zajwel-Szerer. Również u niego znaleziono 200 metrów wysokogatunkowych materiałów, głównie wełen, pochodzących z nieznanymi źródłami.  
**Komisja Specjalna przykładnie ukarała**

czwórkę spekulantów. Józef Kolenda skierowany został do obozu pracy na 3 miesiące, poza tym zapłacono mu 10 tys. zł. grzywny, obydwu Pokrzywom wymierzono po 35 tys. złotych grzywny, zaś Zajwel-Szerer ukarany został grzywną w wysokości 20 tys. złotych. (u)

### Dodatkowe bony na styczeń

Wydział Handlu zawiadomiam, że tylko w dniu 14 bm. od godz. 9 do 19, wydawać się będzie na styczeń zakładom pracy i poszczególnym osobom dodatki we bony na tuszce i mięso.  
 Zakłady pracy, które poborły styczniowe bony w punktach przy ul. Piotrkowskiej 92, Wędkowskiego 10 i Wschodniej 46 otrzymują dodatkowe bony na styczeń w oddziale handlu: Al. Kościuski I, III piętro, pokój 320.  
 Zakłady pracy, które poborły styczniowe bony w Wydziale Handlu (ul. Roosevelta 15), otrzymują tam również i dodatkowe. Te zakłady, które poborły bony bezpośrednio w dzielnicowych radach narodowych, zwrócić się także po bony dodatkowe.  
 Dodatkowy rozdział bonów może być dokonany tylko za pośrednictwem zakładów pracy, które powinny złożyć odpowiednie zamówienia z napisem u góry: „Rozdział dodatkowy” i z uzasadnieniem poszczególnych pozycji.  
 Poszczególne osoby pobierające dla siebie bony bezpośrednio powinny złożyć obowiązkowo zgłoszenie poświadczane przez prowadzącego meldunki i odpowiednie dokumenty upoważniające do otrzymania bonów na styczeń br. Te osoby otrzymają bony w dzielnicowych radach narodowych wg. następującego podziału:  
 1. w Dzielnicowej Radzie Narodowej Łódź-Sródmieście, Al. Kościuski 1 — osoby zamieszkałe między ulicami: Napierkowskiego, Czerwoną, Wróblewskiego, Nowotki, Obrońców Stalingradu (Sródmieście),  
 2. w DRN Łódź-Północ, Celestńska 7 — osoby zamieszkałe na północ od ul. Nowotki i Obr. Stalingradu;  
 3. w DRN Łódź-Południe, Pabianicka 210 — osoby zamieszkałe na południe od ul. Napierkowskiego, Czerwonej i Wróblewskiego.

### ZŁY STYL PRACY GS-ÓW

Jest faktem, że znaczną część winy za złe zaopatrzenie wsi w artykuły pierwszej potrzeby i za niewykonanie planów ponoszą same gminne spółdzielnie. Większość nie potrafiła walczyć o ściąganie sum zbyt rozrzućnie rozdzielanych w t. zw. tymczasowym kredycie towarowym. Dla przykładu trzeba podać, że w III kwartale jednocześnie ze ściąganiem z dłużników 13 milionów, GS-y rozpoczyły towaru za dalsze 6 milionów, w PZGS-ach zaś mimo ściągnięcia 5 milionów zł. i tak zostało jeszcze 4 miliony zł. różnych zadłużeń towarowych. Najgorzej w likwidowaniu tych „zamrożeń” środków obrotowych spisały się w tym okresie Brzeziny, Rawa i Łowicz, sto sunkowo dobrze — Łódź i Wieluń.  
 Zawinił również zły styl pracy w GS-ach. Zdarzało się, że zamówienia towarowe w PZGS-ach dokonywane były od przypadku, czasem nawet kierownik GS-u brał na samochód taki towar, jaki mu się... zmieścił. Oddaliły się więc GS-y od wsi, nie uwzględniając jej potrzeb, ani też nie wiążąc się z chłopem gospodarczo.

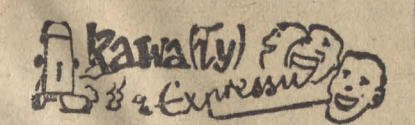
### ...I CRS W ŁODZI

Ale zemściły się również błędy w oddziale okręgowym i w PZGS-ach. Plany dla GS-ów przychodziły nieraz tak późno, że stawały się papierkiem, na który nikt nawet nie spojrział, nie spełniały więc roli czynni-

## MDK bawi i uczy Pałac dzieci i młodzieży

Łódzki Młodzieżowy Dom Kultury staje się prawdziwym królestwem dzieci i młodzieży, w którym każdy uczeń, każda uczennica znajduje rozrywkę najbardziej odpowiadającą jej zainteresowaniom, rozrywkę, która bawi, a jednocześnie uczy.  
 Liczba trzech tysięcy młodzieży, spieszącej każdego dnia do sal i pracowni MDK, najlepiej chyba świadczy o popularności, jaką cieszy się ta placówka.  
 Przypomnijmy sobie niedawne noworoczne zabawy. Codziennie, w okresie od 27 grudnia do 5 stycznia, sale MDK rozbrzmiewały gwarem i śmiechem. Młodsze dzieci słuchały bajek, oglądały zabawne filmy rysunkowe, podziwiali występy teatru „Arlekin”, brały udział w wesołych zawodach, których zwycięzcy otrzymywali nagrody, tańczyły, śpiewały. A najwięcej chyba radości sprawiały im występy własnego, młodzieżowego teatryku kukielkowego, który wystawiał bajeczkę pt. „Gęgorek”.  
 Program zabaw, przygotowany dla starszej młodzieży, był równie atrakcyjny. Osiem tysięcy młodzieży, bo tyle właśnie przewinęło się w okresie noworocznym przez sale MDK, z przyjemnością wspomina godzinny tam spędzone.  
 Od dziś w Młodzieżowym Domu Kultury rozpoczynają się znowu normalne zajęcia. Zobaczmy, co nowego czeka bywalców MDK w I kwartale tego roku. A więc — gabinet włókienniczy. Zostanie w nim zainstalowana cała miniaturowa fabryka włókiennicza. Młodzież będzie miała zapoznać się z produkcją tkanin. Zobaczycy jakie koleje przechodzi włókno bawełny, zanim stanie się białym płótnem lub barwnym kretonem.  
 Drugą ciekawą innowacją jest pracownia mechaniczna, w której mło-

dzień pozna budowę motoru motocykla. Projektuje się zakupienie pięciu motocykli SHL dla zajęć praktycznych, a więc — nauki jazdy.  
 Z nowości wymienić należy również dwa mikroskopy dla gabinetu biologii oraz aparat projekcyjny wąskotaśmowy. Przy okazji warto wspomnieć, iż dwa inne aparaty projekcyjne zostały ostatnio całkowicie wyremontowane.  
 Wielu uczniów odrabiała lekcje w świetlicy MDK, gdzie jest zazwyczaj dość gwarno. Dla ułatwienia im nauki, jedna sala zostanie obecnie przeznaczona wyłącznie na ten cel.  
 Ale nie tylko dla młodzieży łódzkiej MDK przygotowuje tak miłe niespodzianki. W niedługim czasie zespoły artystyczne MDK odwiedzać będą również młodzież wiejska, i to... własnym wozem. Dom Kultury otrzymał bowiem ciężarówkę, którą obecnie przerabia się na wóz propagandowy.  
 Tyle na pierwszy kwartał. A potem... Dalsze plany łódzkiego MDK są bardzo ambitne. Projektuje się generalną przebudowę budynku, powiększenie pracowni, lepsze ich oświetlenie. Ale to nastąpi dopiero w okresie wakacyjnym. Na razie w gmachu zakłada się światło jarzenio-we — przyjemniejsze i zdrowsze od elektrycznego.  
 Plany MDK zostaną zrealizowane z całą pewnością, tym bardziej, iż od 1 stycznia br. MDK przestał być instytucją „Ogniska” i podlega obecnie Wydziałowi Oświaty przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.  
 To właśnie gwarantuje dalszą poprawę pracy MDK, który obecnie będzie jeszcze bardziej, jeszcze ściślej związany z terenem. Z drugiej strony Wydział Oświaty będzie mógł roztoczyć nad tak ważną placówką specjalną opiekę. (aa)



W kilka dni po wystawieniu pe-wnej sztuki okazała się bardzo ostra recenzja. Oburzony autor zwraca się do krytyka.  
 — Przecież pan nawet nie zna mo- jego dzieła! Pan spał w teatrze na prapremierze. Sam to widziałem!...  
 — Sen też jest opinią — odpowiedział spokojnie krytyk

Pogoda pokrzyżowała plany

## Centralne imprezy łyżwiarzy

Zmieniono terminy zawodów w jeździe szybkiej

W związku z niekorzystnymi warunkami lodowymi w kraju, zmieniono terminy zawodów w jeździe szybkiej.

Ogólnopolskie zawody klasyfikacyjne przeprowadzane przez CWKS,



SOBOTA, 12 STYCZNIA

13.30 Audycja szkolna dla klasy I i II. 13.55 Dla klasy III i IV — „Uczmy się śpiewać”. 14.15 Koncert. 14.35 Audycja dla wychowawczyń przedszkoli. 14.40 Muzyka dla wszystkich. 15.00 Program lokalny. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Wszechnica Radiowa”. 16.20 Program lokalny. 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.30 „Wszechnica Radiowa”. 18.50 Program lokalny. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Przy sobocie po robocie”. 21.30 Utwory fortepianowe. 21.50 Audycja literacka. 22.10 Muzyka. 22.20 Koncert. 23.00 Muzyka taneczna.

### Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Przejazd 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b i al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: działy dyżurują całą dobę szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — ul. M. Curie-Skłodowskiej 15.

### TEATRY

Nowy — niezłomy  
Wojska Polskiego — „Stuga dwóch panów” — 10  
Powszechny — „Moralność pani Dulskiej” — 19  
Mały — „Dwa tygodnie w raju” — godz. 19.30  
Muzyczny — „Orfeusz w piekle”, 19.15  
Arlekin — niezłomy  
Plinko — przedst. zamknięte  
Gnom — „Paluszką”, 18

### KINA

BAJKA — Upadek Berlina — Hiseria, 18, 20  
BAŁTYK — Futro pana Krügera — 16, 18, 20  
GDYNIA — Program Naukowo-Oświatowy — 16, 17, 18, 19, 20, 21  
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy Nr 2 — 16, 17, 18, 19, 20, 21  
MUZA — Wesołe kumoszki z Windsoru 18, 20  
MŁODA GWARDIA — Torpedowiec nie ugięty — 16, 18, 20  
POLONIA — Za cenę życia — 16.30, 18.30, 20.30  
PRZEDWIOSNIE — Ostatni rejs — 18, 20  
REKORD — Rzym miasto otwarte — 18, 20  
ROBOTNIK (dla młodzieży) — Wilcze dły — 17, 19.30  
ROMA — Bajka o rybaku i rybcie — 18, 20  
STYLÓWY — Daleko od Moskwy — 18, 20  
SOJUSZ (N. Złotno) — Zapora — 18.30  
SWIT — Słońce wschodzi — 18, 20  
TATRY — Srebrne kolczyki — 16, 18, 20  
WIEŚA — W dni pokoju — 16, 18, 20  
WŁOKNIARZ — nieczynne z powodu remontu.  
WOLNOŚĆ — Jednodniowi milionerzy — 16, 18, 20.15

Z Nowym Rokiem - nowe szczęście

KUP LOS nowej Loterii Pieniężnej  
w kolekturze P.M.L. — Piotrkowska 161

Czytajcie

„Express  
Ilustrowany”



IAN KUDCZAB

Wiosenny Kostium  
DITTY REINGLASS

ROZDZIAŁ XXI.

W następnej chwili znalazła się na bieżni i nieopanowanym, młodym krokiem, obca wszystkiemu dokoła, biegła ku wyjściu.

Lucy, która słuchała krzyków Ditty z otwartymi ustami, rzuciła się za nią ku schodom. Rudi zagroził jej drogę:

— Dość tego przedstawienia

Zatrzymała się natychmiast. Nie słyszała jeszcze tak mówiącego Rudiego. Harry cyknął przed siebie śliną.

— Szmata!

Rudi objął prawym ramieniem Harrego, a lewym Lucy, obrócił ich ku boisku i szepnął:

— Spokój! Pół trybuny patrzy na nas! Już ja ją poskromicę, tę pchełkę!

— A ja wystawię jej taki rachunczek. że zblednie... — cmoknął Harry i uwolnił się energicznie z ramienia Rudiego.

które miały się odbyć w Zakopanem w dniach 12—13 bm. odbędą się w Zakopanem 18, 19, 20 bm.

Mistrzostwa Polski seniorów na r. 1952, które miały się odbyć w dniach 8, 9, 10 lutego w Giżycku, odbędą się w Zakopanem w terminie 1, 2, 3 lutego.

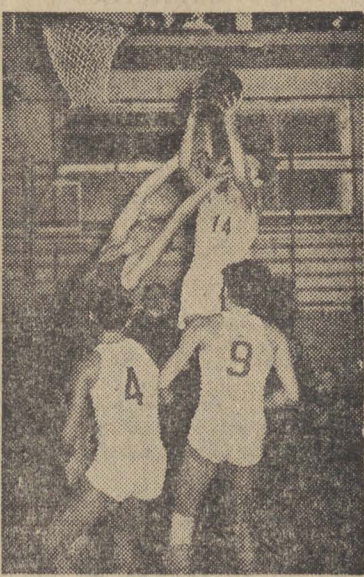
Termin mistrzostw Polski w jeździe szybkiej juniorów, które miały być przeprowadzone w Elblągu przez ZS Stal w okresie 1, 2, 3, lutego przeniesiono na 8, 9, 10 lutego.

Terminy najbliższych zawodów w jeździe figurowej pozostają bez zmian.

Ogólnopolskie zawody klasyfikacyjne w jeździe figurowej przeprowadzone zostaną przez CWKS w Warszawie w dniach 12, 13 bm. W wypadku złych warunków lodowych — w tym samym terminie w Zakopanem.

Mistrzostwa Polski w jeździe figurowej na r. 1952 odbędą się w Zakopanem w dniach 1, 2, 3 lutego b.r.

## Rzut do kosza



Koszykarze stołecznego AZS-u sprawili niespodziankę, zwyciężając w ub. niedzielę lidera tabeli Gwardię (Kraków). Mecz ten dostarczył zwolennikom koszykówki wiele ciekawych i emocjonujących momentów.

## Podhale, Tatry, Beskidy

# Wielki raid narciarski

Start odbędzie się równocześnie w 25 różnych punktach

Komisja Turystyki Narciarskiej PTTK organizuje w dniach 7—11 lutego b. r. wielki turystyczny raid narciarski na terenie Beskidów, Podhala i Tatr.

Raid ma na celu podniesienie sprawności turystycznej jazdy na nartach, propagandę zespołowego uprawiania turystyki narciarskiej i wykazanie jej masowości. Przez odpowiedni wybór tras oraz wprowadzenie do regulaminu raidowego szeregu przepisów i wymagań o charakterze ideowo-wychowawczym wielka ta impreza będzie miała także i ideologiczne oblicze.

Raid zakończony zostanie wielką manifestacją pokojową uczestników pod Muzeum Lenina w Poroninie.

Technicznie raid przedstawia się jako czterodniowa wycieczka narciarska, odbywana w terenach górskich i podgórskich, w warunkach turystycznych przez zespoły 6—10 osobowe, reprezentujące zakłady pracy, koła i kluby sportowe, zrzeszenia, szkoły, koła PTTK i inne organizacje społeczne.

Zespoły te wyruszają na raid



równocześnie z 25 różnych punktów (miejscowości) na terenie Beskidów, Podhala i Tatr, by po 4-dniowej wędrówce po określonych górskich szlakach spotkać się na mecie, która mieścić się będzie w Zakopanem, na Gubałówce.

Raid połączony jest ze zdobywaniem przez uczestników Górskiej Odznaki Narciarskiej PTTK. Udział w Raidzie będzie punktowany według specjalnych zasad, które pozwolą ustalić zwycięzców i sklasyfikować uczestniczące drużyny pod względem sprawności turystycznej.

### Przodującym kołem w ZS Ogniwo ckie zostać Koło Sportowe Rozgłośnia Łódzkiej

Zgodnie z terminarzem wyborczym odbyły się wybory na walnym zebraniu Koła Sportowego Polskiego Radia w Łodzi, należącego do ZS Ogniwa.

Zebranie obradowało w pięknie udekorowanej świetlicy. W dyskusji nad sprawozdaniami wskazywano na popełniane błędy, żeby w przyszłości ich unikać. Zebrani postanowili tak poprowadzić pracę, ażeby koło ich stało się przodującym kołem ZS Ogniwa.

Do Rady Koła wybrani zostali: przewodniczący — B. Zajaczkowski, zastępca — St. Starczewska, sekretarz — M. Walenczak, skarbnik — Kujawa, referent szkoleniowy — P. Skupień, kult. ośw. — T. Wichliński, gospodarz — Zd. Szymański.

### ŁÓDKIE

ZAKŁADY KINOTECHNICZNE  
Łódź, ul. Nowotki 41, tel. 210-28  
zakupią natychmiast każdą ilość  
DRUT STALOWY  
FORTEPIANOWY  
o średnicach:  
2 mm, 1,5 mm, 1 mm.  
Zgłaszać do działu zaopatrzenia,  
tel. 158-47. 28-k

### Pracownicy poszukiwani

Inżynier-galwanizator, technologów, konstruktorów, konstruktora na przyrządy, techników-mechaników, optyków, wiertaczy na „Sipp”, ślusarzy, tokarzy, frezerów, ostrzarzy, robotników gospodarczych, zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Kinotechniczne, Łódź, ul. M. Nowotki 41. Zgłoszenia osobiste przyjmujcie dział kadr. 27k

2 elektromonterów i robotników gospodarczych zatrudnią natychmiast Pólnocno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź, ul. Srebrzyńska 42. Zgłoszenia osobiste przyjmujcie wydział personalny. 134-k

Woźniów zatrudnią natychmiast Powszechna Spółdzielnia Poszyciwo Łódź — Zachód. Zgłoszenia osobiste przyjmujcie dział personalny w Łodzi, ul. Piotrkowska 31, I p., pokój 111. 86u

# Wspaniałe wyniki w Alma-Ata

uzyskują w jeździe szybkiej łyżwiarze i łyżwiarki ZSRR

Trzykrotna mistrzyni świata Isakowa przegrała bieg na 500 metrów

W dalszym ciągu wielkich zawodów łyżwiarzskich w jeździe szybkiej, odbywających się w Alma Ata łyżwiarze radzieccy uzyskali szereg doskonałych wyników. W ciągu dwóch dni pobiło wszystkie rekordy ZSRR w konkurencji męskiej.



W drugim dniu zawodów młody reprezentant Leninogrodu, Szilkow, wyrównał rekord świata w biegu na 1.500 m, uzyskując wynik 2:13,8 min. Nowym rekordzistą ZSRR jest również Berezin,

który w biegu na 3.000 m poprawił o 6,3 sek. dotychczasowy rekord, uzyskując wynik — 4:50,5 min.

Zwycięzca wieloboju i zdobywca nagrody Rady Ministrów Kazachstańskiej SRR — Golowczenko z Omska, zdobył w ogólnej punktacji 191,138

### O puchar WKKF

## Pięściarze Bawelny pokonali w Kutnie Spójnię 12:8

W Kutnie odbył się mecz pięściarski w klasie wojewódzkiej o puchar WKKF pomiędzy drużynami Bawelna (Łódź) — Spójnia (Kutno). Wygrał pięściarz Bawelny w stosunku 12:8.



Osiągnięto następujące wyniki (jako pierwszych podajemy zawodników Bawelny): w wadze muszej Skapiec przegrał na punkty z Góralskim, w kategorii Koncerski wygrał z Krawczykiem, w półciężkiej Motylewski wygrał w III starciu przez t. k. o. z Trawczyńskim, w lekkiej Kamiński wygrał przez dyskwalifikację Mościana, w lekko-półśredniej Tym II poddał się w II starciu Kuleszy, w półśredniej Haze uzyskał punkty walkowerem, w lekko-średniej Bartosiak uległ na punkty Rąbkowi, w średniej Tym I przegrał przez t. k. o. w II starciu z Taborkiem, w półciężkiej Gieraga wygrał w III starciu przez techn. k. o. z Turczyńskim i w ciężkiej Słowiński wygrał w II starciu przez techn. k. o. z Kisielewskim. (Bedn.)

pkt., co jest również nowym rekordem ZSRR.

Każdy bieg na wielkich zawodach łyżwiarzskich, odbywających się w Alma Ata, przynosi nowe, wspaniałe sukcesy łyżwiarzom radzieckim.

W trzecim dniu zawodów rozpoczęły się biegi w konkurencji kobiet. Na dystansie 3.000 m Żukowa uzyskała czas 5:21,3 min., poprawiając o 0,9 sek. rekord świata swojej rodaczki Akifowej. W biegu na 500 m zwyciężyła Wałowa o pół sekundy przed trzykrotną mistrzynią świata Isakową. Czas zwyciężczyni — 47,2 sek.

## „Budowlani” walczą w ringu

z Kołem im. Dzierżyńskiego

W niedzielę, dnia 13. I. 52 r. o godz. 17-ej w sali ZPB im. F. Dzierżyńskiego odbędą się zawody bokserskie pomiędzy KS „Budowlani”, a Kołem Sportowym Dzierżyńskiego.

Ze względu na to, że obydwie drużyny posiadają utalentowaną młodzież, zawody te zapowiadają się ciekawie.

## Ważne zebranie

zwołuje WZKS Widzew

W niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 9.30 w świetlicy WZPB „I Maja” przy ul. Armii Czerwonej 77, odbędzie się ważne zgromadzenie członków ZKS Widzew.

dzenia, a rozchylone usta mogły już służyć każdemu dobremu słowu. Idąc długimi krokami wzdłuż zadrzewionej alei, czuła, że maj jest piękny i że w ogóle jest wspaniałe. A ci dwaj z łoży byli jej teraz wstrętni, nawet Rudi, do którego miała zawsze jakiegoś feblika. Kiedyś goziła się z określeniem Mury: Rudi to rasa! Dziś zniemawidziła go tak nagłym porzywem buntu, że aż zatrzymała się na chwilę, aby dać sobie odpowiedź na pytanie: — dlaczego?

Idąc dalej wolniejszym już krokiem do szła do wniosku, że rozdrażnienie jej rościło od momentu wejścia na stadion, że w miarę patrzenia rozdził się w mózgu nieujęty w słowa sprzeciw, zrazu w formie fizycznej odrzazy, potem gniewnego, upartego zaprzeczenia widzianej prawdy, a w końcu jako bunt przeciwko tym, których winiła za swój nastrój.

Ale i Harry zareagował na widok jak na mecz piłkarski, lub bokserski: jego codzienny rozsadek ustąpił miejsca temperamentowi. Ditta, przyspieszyła kroku, przypomniawszy sobie jego purpurową z emocji twarz, rozkrzyczane wiatami i rozszerzone śmiechem usta i te krótkie, grube palce, uderzające o siebie we wściekłym zapamiętaniu.

Miała wtedy ochotę pięściami wyębnić mu na plecach rodzącą się w niej nienawiść — nie wyębniła, a powinna to była zrobić, zwłaszcza usłyszawszy jego przechwałkę: — Wy musicie mnie słuchać! O, tak, Harry pasował do tego widowiska, ale Rudi? Po namyśle określiła Rudiego jednym słowem: cynik, gdyż w jej pojęciu każdemu cynikowi jest potrzebne lotrostwo i głupota, tak jak muchom paradyllina. Zastanawiała się, czy Rudi przysłby z równą przyjemnością na stadion FDJ-u? Czy mógłby knić na przykład z tego murarza ze Wsi Młodych?

W chwilę później była już myślami przy Wojtacie i jego wczorajszej wyprawie do Bonn. Teraz, po południowym widoku, na pewno powiedziałaby mu coś takiego, co podobne byłoby do wywodów ojca pod operą, a potem w drodze do domu. Nużyły ją wtedy, nie ramiętała większość z nich, ale kojarzyły się w niej z nastrójem radosnej wspólnoty przy budowie, z dobrym uśmiechem Henryka, żartującym z wielkiej miłości towarzyski Kroll do Miasteczka Młodych, z żartów przyjacielek, z Berta, z jej własnego zainteresowania dla wszystkiego, czym żył ten „błękitny” młody świat.

(D.c.n.)